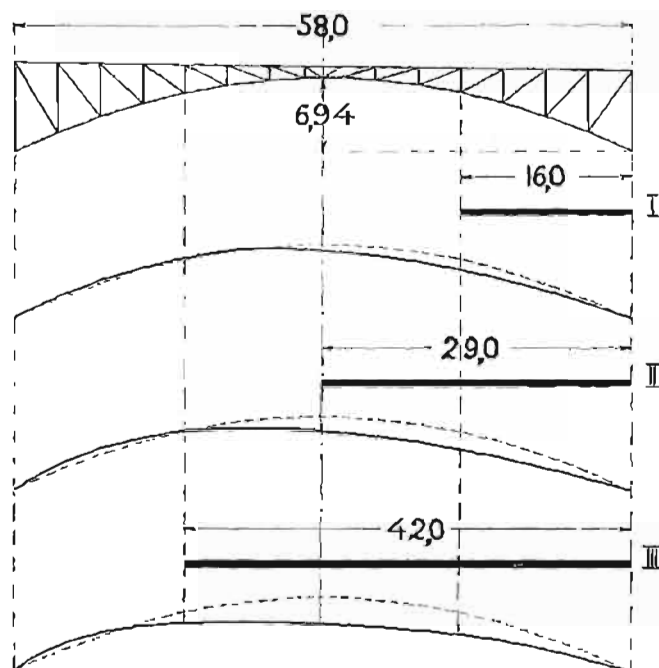


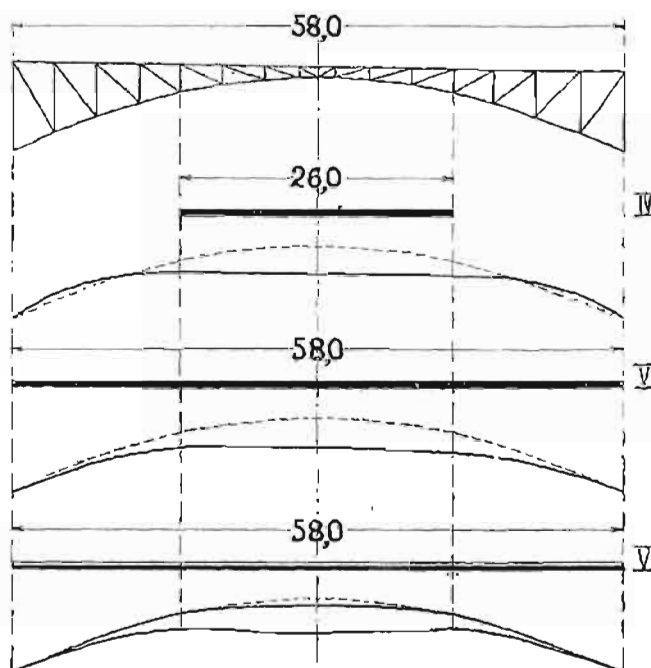
rodzaju: części obciążonej (krzywa dolna) i części nieobciążonej (krzywa górna).

Oprócz tego poddano dolny pas dźwigara VI oraz są-

prężenia są daleko mniejsze od wypadających z obliczenia; prawdopodobnie wpływa na to z jednej strony sztywność węzłów (jak wiadomo w obliczeniu dźwigarów przyjmuje się

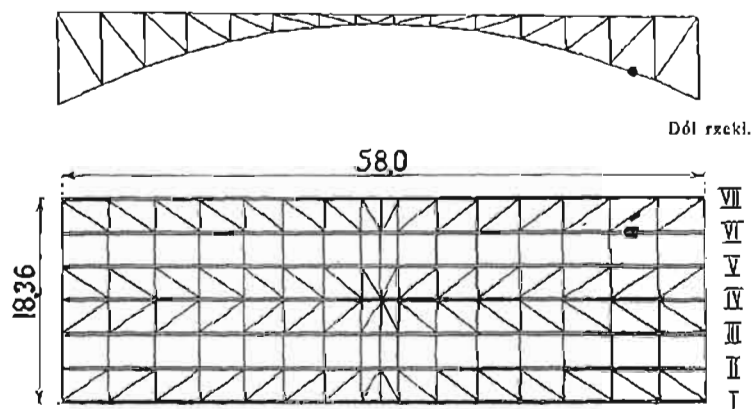


Skala odkształceń 10 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 cent.



Rys. 5. Odkształcenie dźwigarów łukowych przęsła Nr. 7.

siedni skos tężników dolnych w miejscach wskazanych na rys. 6 badaniom za pomocą przyrządów Manet-Rabut, w celu



Rys. 6. Plan tężników dolnych przęsła Nr. 7.

bezpośredniego oznaczenia rzeczywistych naprężeń i porównania ich z teoretycznymi. Badania te, przeprowadzone przy całkowitem obciążeniu przęsła, wykazały, że rzeczywiste na-

prężenia są daleko mniejsze od wypadających z obliczenia; prawdopodobnie wpływa na to z jednej strony sztywność węzłów (jak wiadomo w obliczeniu dźwigarów przyjmuje się

Część dźwigara	Przekrój poprzeczny	Powierzchnia przekroju brutto cm^2	Powierzchnia przekroju netto cm^2	Wysięk w kg	Teor. naprężenie brutto kg/cm^2	Teor. naprężenie netto kg/cm^2	Rzeczywiste naprężenie kg/cm^2	Średnie rzeczywiste naprężenie kg/cm^2
Pas dolny		325	266	79 134	243	293	150	120
Skos tężników		35	31	6345	153	166	40	40

(D. u.)

B. Plebiński, inż. kom.

PIŚMIENNICTWO TECHNICZNE POLSKIE.

III. Mechanika.

(Ciąg dalszy do str. 474 w № 86 r. b.)

Inżynier d. z. W. W. i W. B. Roman Schramm rozpoczął swe współpracownictwo w *Przeglądzie*, pisząc „O wozie pomysłu p. Wajcherta” (r. 1877). Oprócz drobnych sprawozdań podał rzecz obszerniejszą „O ogrzewaniu wagonów” (r. 1878), rozbiegając w niej po szczególne systemy ogrzewania wodą, parą, skrzynkami z piaskiem i węglem, zwykłymi piecami, ciepłem powietrzem i gazem. Równie wyczerpujący był referat: „Gaz wodny jako paliwo i świetliwo” (r. 1887). W artykule: „Budowa wierzchnia z poprzecznymi podkładami ze starych szyn” (r. 1888) opisywał patent E. Schmidta. Pisał szczegółowo „O hamulcach Soulerina” (r. 1891), opisał „Nowy rozdzielacz Schleifera dla hamulców ciągłych o ściśnionem powietrzu” (r. 1892), „Samodziałający hamulec ciągły tarczowy (frykcyjny) pomysłu W. Schmidta”, „Dwuosiowy wagon kryty z kociołkiem parowym do ogrzewania parą pociągów osobowych”, „Sygnalizacja na dr. żel. północno-ame-

rykańskich” (r. 1894). W gruntownym studium „O przegrzanej parze” (r. 1903) wykazał, że zastosowanie pary przegrzanej w parowozach nie należy do zadań rozwiązanych i nie wpłynie na zmniejszenie typów parowozów. Podał jeszcze: „Uwagi dotyczące przewodów do przegrzanej pary” (r. 1903), „Kocioł parowozowy z paleniskiem rurowym systemu inż. Brotana, inspektora d. z. państw. austriackich” (r. 1904).

Inż. mech. Franciszek Rychnowski podał w *Dźwigach* z r. 1878 dwa artykuły: „Piec pokojowy służący do najzupełniejszego spalania paliwa oraz przyrząd wentylacyjny według patentowanego systemu Fr. Rychnowskiego” i „Ogrzewanie i przewietrzanie pomieszczeń zapomocą ciepłego powietrza”. W *Czasop. Techn.* lw. pisał „O urządzaniu odgromników” (r. 1887), streszczając wskazówki, według których urządził odgromniki w gmachu sejmowym we Lwowie. Na zebr. tyg.

Tow. Politechn. mówił „O najnowszych badaniach własności” (r. 1896). Jak powiedziano w streszczeniu¹⁾: „Przy przenoszeniu prądu elektrycznego zauważył prelegent zjawiska, które naprowadziły go na myśl istnienia nowej jakiejś materii lub siły, okazyującej własności zupełnie odrębne od dotychczasowych”. Odczyt silnie zainteresował słuchaczy, ale nie dostarczył żadnego wyjaśnienia co do wyników badań, których szczegóły wyłożone zostały w wykładzie dr. Jana Roszkowskiego „O odkryciach inż. Rychnowskiego” (r. 1899). Później sam wynalazca wystąpił z odczytem: „O stanach skupienia czyli agregacji z uwzględnieniem objawów elektroidalnych” (r. 1901), przedstawiając swój tajemniczy „elektroid”. W dyskusji stawiano różne przypuszczenia co do jego istoty, bez wyjaśnienia kwestyi.

Profesor technologii mechanicznej w Politechnice Lwowskiej, inż. Juliusz Jaksa Bykowski, wykladał także „Encyklopedyę maszyn” i jego kurs wydany był w litografii²⁾. Jako t. III *Biblioteki Politechnicznej* wyszedł jego „Podręcznik mechanicznej technologii, część I Technologia metali i drewna, dla użytku szkół technicznych i przemysłowych”³⁾. W szczególności autor miał na widoku swoich słuchaczy w Politechnice i pragnął, aby książka przypominała im to, o czem słyszeli na wykładzie, a tem samem ułatwiała naukę. Prowadząc swój wykład metodą porównawczą, podzielił przedmiot na części według ugrupowanych materiałów. Pierwszą grupę stanowiły metale i drewno, drugą materiały włókniste, trzecią—spożywcze a czwartą—budowlane (mineralne). W każdej z tych części podaje się najpierw materiały z opisem ich własności, następnie rodzaje i sposoby przekształcania z opisem narzędzi i maszyn roboczych, a w końcu składanie, łączenie i wykończenie. Autor miał wiele trudności ze słownictwem; dołączony do części pierwszej skorowidz wykazuje chwalebna ostrożność przy wprowadzaniu nowych wyrazów.

Druga część, tego jedynego dotychczas w naszym języku podręcznika technologii mechanicznej, wyszła w r. 1906 jako tom XVI *Biblioteki Politechnicznej*, obejmując „Technologię włókna”⁴⁾. „W polskiej literaturze technicznej, pisał dr. St. Anozyc⁵⁾, trzeba zanotować dojsie do skutku tego wydawnictwa jako rzecz niezwykłą; dotychczas mieliśmy bowiem tylko monografie dla pewnych zawodów; zebrania całości technologii mechanicznej dokonać mógł tylko człowiek, zajmujący się ogółem materiału, jaki ta nauka obejmuje, a więc tylko nauczyciel tego przedmiotu, szczególnie zaś powołany był do tego prof. Bykowski, jako długoletni pracownik na tem polu; wydawnictwem niniejszem spełnił on też obowiązek, jaki obok nauczycielstwa spoczywa na profesorach wyższych zakładów naukowych, obowiązek pozostawienia na piśmie swego naukowego dorobku”. W tym drugim tomie pomieścił autor technologię przędzy i papiernictwo. Wykład treściwy i jasny, zrozumiały nawet tam, gdzie autor nie objaśnia go rysunkiem. O słownictwie tak się wyraża przytaczany recenzent: „należy się autorowi największe uznanie, że mając niezwykle trudne zadanie wyrażenia w języku polskim mnóstwa technicznych nazw, tak bardzo zadawałnając wywiązał się z niego. Zbierając skrzętnie przez szereg lat materiał z dawnej i nowej literatury technicznej, z mowy ludowej, z szczęśliwych pomysłów ludzi pracujących nad słownictwem, a wreszcie tworząc bardzo oględnie nowe wyrazy, zgromadził on bardzo znaczny zapas wyrazów przeważnie dobrych a często znakomych. To też terminologia, użyta w dziele prof. Bykowskiego, stanowi obok wysokiej wartości fachowej, drugą i niepospolitą jego zaletę, a autorowi należy się prawdziwa wdzięczność ze strony tych, którzy, kochając swój język, chcą go oczyścić z wyrazów obcych, ale zarazem ochronić od złe ukutych i dziwacznych nowotworów”.

Dzieło swe zamknął prof. Bykowski wydaniem części trzeciej (tom XIX *Biblioteki Politechnicznej*), obejmującej „Technologię zboża”⁶⁾. Treść jej jest następująca: 1) Mielenie a właściwie zboże i jego własności, czyszczenie i przechowywanie. 2) Mielenie. Wyrób mąki i krup. 3) Metody mielenia.

¹⁾ *Czasop. Techn. lw.*, r. 1896, str. 156.

²⁾ Spisał L. Goebel, r. 1878.

³⁾ Lwów 1896, 8°, str. VII, 302 i 1 n. l. z 843 drzewor. w tekście.

⁴⁾ Lwów 1906, 8°, str. VI, 804 z 210 drzewor. w tekście.

⁵⁾ Por. recenzję w *Czasop. Techn. lw.*, r. 1905, str. 352 i w *P. T.* r. 1906, str. 145.

⁶⁾ Lwów 1907, 8°, str. 104 ze 160 rys. w tekście.

Mlewo i jego właściwości. 4) Maszyny piekarskie. Czwartą grupę materiałów, których obróbkę opisuje technologia mechaniczna, mianowicie materiały budowlane, autor pominął, gdyż zajmują się nimi wykłady inżynierskie Politechniki.

Na zebraniach tygodniowych Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie mówili: inż. Ludwik Bartelmus „O hamulcach systemu Smitha i Hardy’ego” (r. 1878), „O pulsometrach” (r. 1885); inż. Henryk Machalski „O fonografie Edisona” (r. 1878), „O telefonie własnego pomysłu” (r. 1879), „O zastosowaniu telefonu na liniach dzwonkowych dr. żel.” (r. 1880), „Próba z ulepszonym telefonem”, „O paryskiej wystawie przyrządów elektrycznych” (r. 1881), „O elemencie galwanicznym Kamila Taura”, „O wystawie elektrycznej w Monachium” (r. 1882), „O kolejach drugorzędnych” (r. 1883), „O oporach przewodów ziemnych linii telegraficznych”, „O równoczesnem telegrafowaniu i telefonowaniu na wspólnym drucie” (r. 1884), „O wpływie elektryczności na organizmy”, „O telegrafowaniu podczas jazdy pociągów” (r. 1887), „O przyrządach zabezpieczających wjazd pociągów do stacyi” (r. 1889), „O poprawie stosu galw. systemu Calloud”, „O ulepszonym elemencie galw. Calloud według własnego pomysłu” (r. 1893), „O telegrafie bez drutu” (r. 1905). Wykłady wymienione streszczane były w *Dziwni* i w *Czasop. Techn. lw.*, niektóre zaś z wykładów inż. Machalskiego w całości drukowane jako artykuły, mianowicie: „Wykład pana Henryka Machalskiego o telefonie ulepszonym jego pomysłu” (r. 1879), „O wystawie elektrycznej w Paryżu” (r. 1881), „O oporach przewodów ziemnych linii telegraficznych” (r. 1884), „O zastosowaniu elektrycznych prądów indukcyjnych do telegrafowania z pociągu kolejowego na staoyę podczas jazdy”, „Równoczesne telegrafowanie i telefonowanie na jednym drucie według systemu Karola Langdon-Davies’a” (r. 1887), „Streszczenie rozprawy br. Gostkowskiego o chylności pociągów kolejowych” (r. 1890), „Telegraf bez drutu” (r. 1905). W warszawskim czasopiśmie *Inż. i Bud.* podał artykuł „O transmitorze telefonicznym” (r. 1881).

W r. 1879 wychodzić zaczęła w Warszawie w przekładzie polskim „Szkoła Maszynisty” Brosiusa i Kocha⁷⁾. powszechnie ceniony ten podręcznik przełożył z niemieckiego inż. mech. Ludwik Wojno (ur. 1846, zm. 1908 r.), magister nauk mat. Szkoły Głównej i inżynier cywilny ze szkoły Sztuk i Rzemiosł w Liège. Służąc na drodze żel. W. W., podjął się Wojno wykładów w Szkole Kolejowej i tak się odznaczył w zawodzie pedagogicznym, że powierzony mu został zarząd szkoły. Zajęcia pedagogiczne pobudziły go do podjęcia starań o dostarczenie wyczerpującego podręcznika dla maszynistów i kolejarzy. „Wysoka wartość praktyczna podręcznika Brosiusa i Kocha (pisał Wojno w przedmowie do swego przekładu), który w krótkim stosunkowo czasie doczekał się już trzeciego wydania niemieckiego, skłoniła mnie do przełożenia go na język polski. Trudność jednak znalezienia wydawcy długo nie pozwoliła na ogłoszenie drukiem, dopiero dzięki zainteresowaniu się tą pracą W-go S. Praussa, Mechanika Głównego d. ż. W. W. i W. B., i czynnemu jego poparciu wśród pp. inżynierów, techników i maszynistów tutejszych dróg żelaznych, pp. Gebethner i Wolff zechcieli podjąć się kosztownego nakładu, nie pozwalającego liczyć na odpowiednie zyski. W tłumaczeniu starałem się zachować zalety oryginału, odznaczającego się treściwym i jasnym wykładem; w słownictwie technicznym stosowałem się głównie do przyjętego na drogach Wiedeńskiej i Bydgoskiej, tądzież w *Przeglądzie Technicznym*; dla ułatwienia zaś osobom przyzwyczajonym do terminów rosyjskich lub niemieckich, zamieściłem je w nawiasach”.

Z podjętego zadania wywiązał się tłumacz świetnie. Język przekładu był jasny i gładki, nie przedstawiający żadnych wad pod względem wyrazów i składni, napotykanym tak często w przekładach z niemieckiego⁸⁾. O słownictwie

⁷⁾ Szkoła Maszynisty. Podręcznik dla urzędników dróg żelaznych i uczniów szkół technicznych, opracowali J. Brosius, mechanik dr. żel. Król. Pruskiej w Hanowerze, i R. Koch, naczelnik biura techn. d. ż. Kolosko-Mind. w Dortmundzie. Tłumaczył z trzeciego wydania Ludwik Wojno, inż.-mech. Część pierwsza. Kocioł parowozu i jego uzbrojenie ze 159 drzewor. i 2 tabl. lit. Część druga. Parowóz jako maszyna i wóz, z 864 drzew. i 2 tabl. lit. Część trzecia. Władości o budowie i eksploatacyi dróg żelaznych, ze 128 drzew. Warszawa-Kraków r. 1879—1880. 8° małe, str. 727.

⁸⁾ Por. recenzję: *P. T.* r. 1879, t. IX, str. 171.

pisał inż. Wawrykiewicz¹⁾, że w przekładzie „Szkoły maszynisty” ustalona została „w sposób znamienity znaczna część słownictwa z zakresu budowy i eksploatacji dróg żelaznych” i że „ta działalność w dziedzinie słownictwa, potęgowana późniejszymi pracami, należy do najwybitniejszych zasług inż. Wojny i w dziejach rozwoju naszego słownictwa technicznego zapewniła mu jedno z miejsc najwybitniejszych”.

Od r. 1880 do 1895 należał Wojno do redakcji *Przeglądu* i zamieszczał liczne artykuły sprawozdawcze, z pośród których wymieniamy tylko ważniejsze: „Wiec angielski Stowarzyszenia Iron and steel Institute” (r. 1882), „Parowozy na wystawie antwerpskiej w r. 1885” (r. 1886), „O granicy bezpiecznego zużywania miedzianych palenisk parowozowych”, „Sposób wykreślenia stanowisk współczesnych tłoka i suwaka w maszynie parowej” (r. 1889), „Parowozy na wystawie paryskiej r. 1889”²⁾ (r. 1890), „Nowsze konstrukcje kotłów parowozowych”, „Ulepszenia w budowie kotłów parowozowych” (r. 1892), „Próby węgla kamiennych dokonywane na dr. żel. W. W.”, „Kongres międzynarodowy dróg żel. w Petersburgu w r. 1892” (r. 1893).

W czasopiśmie *Inżynieria i Budownictwo*, o którym była mowa w dziale drugim³⁾, pisali w r. 1879 o rzeczach tu się odnoszących: wspomniany już⁴⁾ inż. Aleksander Bobrowski „Kocioł parowy i jego obsługa”; inż. mech. J. Kopf „Waga Chameroy”; „Powozy dróg żelaznych francuskich”; inż. cyw. H. de Wilde, repetytor przy uniwersytecie w Gandawie „Maszyny parowe rodzaju Corliss o rozprężeniu pary zapomocą regulatora”; „Maszyna parowa o rozprężeniu zapomocą regulatora, systemu Ob. Nolet”. Opisywano w tymże roku: „System polski koła wodnego, czyli koło wodne Mateusza Rybakowicza” oraz, pomysłu tegoż „obywatela i matematyka z Litwy”, „Nowy system motoru hydraulicznego”; „Maszynę do sadzenia kartofli Kruszebiankę”, wynalazku Ernesta Swinarskiego z Kruszewa w Poznańskiem; wreszcie podano „Kilka słów o ulepszonej żniwarce Warszawiance, pomysłu p. Floryana Grubińskiego”.

Inż. Karol Stadtmüller, prof. Szkoły techniczno-przem. krak., drukował w *Dźwigni* ustęp z Reulaux „O znaczeniu maszyn dla ludzkiego społeczeństwa” (r. 1879); w *Czasop. Techn.* krak., do którego redakcji należał w r. 1894, jeden rozdział z pracy o częściach składowych maszyn, p. t. „Dławiki” (r. 1882) i „Szkrice z podróży naukowej nad Bałtykiem”⁵⁾ (r. 1894), będące wyciągiem ze sprawozdania autora z podróży naukowej, odbytej w sierpniu r. 1893. Wykładając od r. 1877 budowę maszyn, prof. Stadtmüller odczuł brak podręcznika polskiego i opracował swój „Podręcznik do konstrukcji maszyn dla inżynierów, mechaników i uczniów szkół technicznych”. W tomie pierwszym⁶⁾ podał autor na wstępie w krótkim zestawieniu niezbędne zasady wytrzymałości materiałów. Części składowe maszyn podzielił na dwa rodzaje: części łączące i części przenoszące ruch obrotowy, dając w pierwszych czterech paragrafach konstrukcję nitów, sworzni, śrub i klinów, a w następnych trzynastu naukę o czopach, osiach, wałach, pierścieniach osiowych, sprzęgaczach, łożyskach, kołach zębatych, frykcyjnych, parowych, linowych i łańcuchowych, wreszcie o kotłach pod łożyska i o zakładaniu transmisji. Z wielkiem uznaniem⁷⁾ przyjęto ten tom, do którego wydania austriackie ministerstwo oświaty udzieliło autorowi pomocy materialnej. Podnoszono zwłaszcza odsyłacze do czasopism specjalnych, podanie nazw części maszyn w czterech obcych językach, dość bogaty materiał zawarty w szkicach bardzo starannie wykonanych, wreszcie czysty i poprawny język, wolny od przekręconych nazw cudzoziemskich. W dwa lata później wyszedł tom drugi⁸⁾, obejmujący: 1) części przenoszące ruch prostoliniowy na obrotowy lub w odwrotny: dźwignie (dźwigi), korby, krążek mimo-

środkowy, trzony, łączniki i wiązary, wahacze; 2) części składowe do ruchu prostoliniowego: tłoki, dławiki, wodzidła, krzyżulce i sanki, kierownice; 3) uzbrojenie maszyn: rury, wentyle, wieka, kule, kurki, przepustnice, zasuwki. Tom trzeci tego pierwszego dzieła polskiego o budowie maszyn ukazał się już tylko w litografii, ale zato w trzech wydaniach⁹⁾. Podał autor w tym tomie teorie wszelkiego rodzaju wyciągów, a więc: krążków, drążków, wind, wyciągów i żorawi i obliczył wymiary części składowych tych maszyn, najpierw ogólnie a następnie na przykładach wykonanych wyciągów, przedstawionych na 22 tablicach. Podobnie w litografii tylko ukazały się dalsze tomy: czwarty¹⁰⁾ traktujący o pompach, piąty¹¹⁾ o kołach wodnych i turbinach i szósty¹²⁾ o maszynach parowych, każdy w dwóch wydaniach. Wyszła także „Mechanika Stosowana. Manuskrypt do wykładów Mechaniki dla uczniów wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie”¹³⁾, ściślej zatytułowana w drugim wydaniu: „Hydraulika czyli Dynamika płynów i pary”¹⁴⁾ a obejmująca treściwy wykład hydrauliki, aeromechaniki i teorii „sterowania” maszyn parowych, w zakresie szkoły technicznej średniej.

W broszurce „Examin maszynisty”¹⁵⁾ podał prof. Stadtmüller szereg pytań i odpowiedzi podzielony na cztery części: wiadomości wstępne, kocioł parowy, maszyna parowa, lokomotywa i statki parowe. Zamykają broszurkę informacje co do podania o dopuszczenie do egzaminu w Krakowie lub Lwowie.

W przedmowie do pierwszego tomu swego „Podręcznika” pisał prof. Stadtmüller (r. 1888): „Musiałem zbierać wyrazy z czasopism technicznych, które zaledwie zaczęły wychodzić, a ponieważ owe czasopisma nie zajmowały się wyłącznie techniką maszyn, nie mogły dostatecznie rozwinąć ubogiej terminologii w tym kierunku, przeto musiałem często tworzyć wyrazy odpowiednie. Poprzedni dwuletni pobyt w Warszawie nie wzbogacił mnie w wyrazy fachowe, albowiem tam obce nazwy prawie wyłącznie bywały używane i mniej ucho raża, niż u nas, gdzie ciągle zwrócona jest uwaga na to, aby nie kazić języka ojczystego wyrazami obcymi. Nie jest moim zadaniem badać przyczynę tego braku, którą historia rzemiosł w Polsce dostatecznie tłumaczy, lecz muszę nadmienić, że ta trudność nie została dotychczas usunięta; czego dowodzą prace komisji słownikowych obu towarzystw technicznych około wydania słowników technicznych”. Prace swe nad słownictwem mechanicznym prowadził też dalej prof. Stadtmüller¹⁶⁾, a gdy wyjście do emerytury pozwoliło mu poświęcić się im niepodzielnym, przystąpił do ułożenia wydania największego dzieła, jakim poszczycić się może słownictwo techniczne polskie, p. t. „Prof. K. Stadtmüller i inż. K. Stadtmüller. Niemiecko-Polski Słownik Techniczny, opracowany przez zawodowców, oraz przy użyciu materiału do Słownika Inżynierskiego Tow. Politechnicznego we Lwowie, zebranego przez ś. p. inż. B. W. Darowskiego i prof. W. Wojtana, przejrzany przez Komisję Językową Akademii Umiejętności w Krakowie”¹⁷⁾. Prof. Stadtmüller położył na tytule

³⁾ Konstrukcja i budowa maszyn. Tom III. Teoria, konstrukcja i budowa wyciągów. Z atlasem 22 tablic i rysunkami w tekście. Wykłady prof. K. Stadtmüllera. Kraków r. 1891, 4^o litogr., str. 176. Drugie wyd. Kraków r. 1893. Trzecie wyd. Kraków r. 1903.

¹⁰⁾ Konstrukcja i budowa maszyn. Tom IV. Pompy, Teoria, konstrukcja i budowa pomp, czyli przyrządów do podnoszenia i wyłaczania cieczy i gazów. Kraków r. 1898, 4^o litogr., str. 88, tablice 32 i rycin 103. Drugie wydanie. Kraków r. 1901. Słownictwo i język tego tomu krytykował T. B. w *Czasop. Techn.* kr. r. 1894, str. 92.

¹¹⁾ Konstrukcja i budowa maszyn. Tom V. Teoria, konstrukcja i budowa kół wodnych i turbin z atlasem 20 tablic i rysunkami w tekście. Kraków r. 1895, 4^o litogr., str. 104 ze 115 rycinami. Drugie wydanie. Kraków r. 1901.

¹²⁾ Konstrukcja i budowa maszyn. Tom VI. Obliczanie, konstrukcja i budowa maszyn parowych, z atlasem 10 foliów i rysunkami w tekście. Kraków r. 1896/7, 4^o litogr., str. 220, atlas 30 tablic 10 foliów. Drugie wydanie. Kraków r. 1902.

¹³⁾ Kraków r. 1895/6, 4^o litogr., str. 104, 2 tabl.

¹⁴⁾ Kraków r. 1903, 4^o litogr., str. 98.

¹⁵⁾ Wydanie drugie poprawne. Kraków r. 1906, 12^o, str. 52, k. u. 2. Wydanie trzecie poprawione i pomnożone. Kraków r. 1911, 8^o male, str. 62 + 8 alb.

¹⁶⁾ W liczbie źródeł przytacza w swym słowniku: „K. Stadtmüller. Materiały do słownika technicznego. Część I niemiecko-polska. Kraków r. 1892 (autografowane).”

¹⁷⁾ Cena 30 koron. Kraków r. 1918. Nakładem Ludwika Stadtmüllera, Lwów. Skład: Kraków ulica Retoryka № 9 i Lwów księgarnia: Gubrynowicz i Syn. 8-a wielka, str. 728.

¹⁾ Por. nekrolog: *P. T.* r. 1908, str. 32.

²⁾ Odbitka: Warszawa r. 1890, 4^o, str. 41 z 14 tablicami.

³⁾ *P. T.* r. 1910, str. 478.

⁴⁾ Tamże.

⁵⁾ Odbitka: Kraków r. 1894, male 8^o, str. 32.

⁶⁾ Tom I. Kraków r. 1888, 8^o, str. 224 z 85 figurami w tekście i atlasem z 20 tabl. in folio.

⁷⁾ Por. recenzję prof. J. Frankiego w *Czasop. Techn.* lw. z r. 1888, str. 179 i inż. S. Lisieckiego w *Przegl. Techn.* z r. 1889, str. 281.

⁸⁾ Podręcznik do konstrukcji maszyn dla inżynierów, mechaników i uczniów szkół technicznych. Tom II z 5 drzeworytami w tekście i 22 tabl. in folio. Kraków r. 1890, 8^o, str. 116.

obok swojego nazwisko swego syna inż. K. Stadtmüllera, jako najbliższego pomocnika w pracy. Referat „W sprawie wydania słownika technicznego” czytał prof. Stadtmüller na V Zjeździe; referat ten wydrukowany został w *Pamiętniku V Zjazdu*. Gotowe dzieło przedstawiane już było VI Zjazdowi w r. 1912, nosząc na tytule datę r. 1913. Dzięki pracy prof. Stadtmüllera, posiadamy nareszcie słownik, podobny do niemiecko-rosyjskiego Korenblita, obejmujący wprawdzie nieco mniej wyrazów niemieckich¹⁾, ale zato zebranych z nowszych źródeł. Co do wyrazów polskich, to zaczerpnięte one zostały w źródłach drukowanych, które wymieniamy w różnych działach piśmiennictwa, i rękopiśmiennych²⁾, lub też dostarczone przez 110 współpracowników, których lista podana jest na początku Słownika. Za tę pracę, iście pomnikową, żyć będzie dla czcigodnego autora serdeczną wdzięczność ogół techników polskich.

W *Przeglądzie* w r. 1879 pisać zaczęli inżynierowie: Paszkowski i Wawrykiewicz. Inż. technol. Maciej Paszkowski, podówczas mechanik główny d. z. Nadwiślańskiej, podał artykuły: „Mechaniczny kontroler jazdy na drogach żelaznych systemu braci Graffio” (r. 1879), „Najmniejsza dopuszczalna średnica czopów osi wagonowych” (r. 1881), „W kwestyi bezpieczeństwa kotłów parowych. Stowarzyszenie właścicieli kotłów parowych we Francji”, „Nowe projekty i wynalazki na kolejach żelaznych” (r. 1882), „O umocowaniu obręczy na kołach taboru dróg żelaznych oraz wyniki prób w tym przedmiocie wykonanych na d. z. Nadwiślańskiej”, „Hamulce ciągłe” (r. 1883), „Nafta jako paliwo”, „Kilka uwag dotyczących zasadnego rozstrzygnięcia kwestyi najkorzystniejszego systemu rusztów” (r. 1884), Międzynarodowy kongres kolejowy w Brukseli (r. 1885), „Spostrzeżenia dotyczące sposobów określenia mechanicznych własności metali” (r. 1887). W latach 1889—1892 inż. Paszkowski przewodniczył w Sekcji Technicznej Warsz. Odd. Tow. P. P. i H.

Inż. mech. Edward Wawrykiewicz, o którego „Słownika mierniczym” była już wzmianka³⁾, podał w *Przeglądzie* oprócz drobniejszych artykułów: „Hamulec pneumatyczny Hardy’ego” (r. 1879), „Doświadczenia Jüngsta nad użyciem krzemianu żelaza w odlewnictwie (giserstwie)” (r. 1891), „Stal niklowa jako materiał budowlany przyszłości (według Vogela)” (r. 1896), „Pyrometr Le Chatelliera” (r. 1897), „Palenisko Holdena dla opalu płynnego, zastosowane do lokomotyw obsługujących tunel Alberski” (r. 1898), „Cement żużlowy, jego fabrykacja i własności podług E. Maya”, „Ruszt kolankowe” (r. 1899), „Doświadczenia z lokomobilami spyrusowemi” (r. 1904). W *Inż. i Bud.* pisał „W sprawie słownictwa technicznego” (r. 1882). Dla *Biblioteki Przemysłowej*, która wychodziła w Warszawie nakładem Hip. Wawelberga, ułożył inż. Wawrykiewicz pożyteczną książeczkę: „Nauka rysunków, wskazówki praktyczne wykonywania rysunków technicznych⁴⁾, według dzieł: Instruction et conseils sur l’execution des épures et sur le lavis i Die Anfertigung der Zeichnungen für Maschinenfabriken J. F. Weyde und A. Weickers”.

Inż. mech. Alexander Graff zajmował się maszynami parowymi i podał w *Przeglądzie* szereg gruntownych opracowań. I tak: zebrał i ułożył: „Zasady wykreślenia diagramu Zeunera” (r. 1880); pisał „O precyzyjnych mechanizmach rozdziału pary” i „O regulatorach” (r. 1881). Ostatnia praca

wyszła w oddzielnej odbitce p. t. „O regulatorach odśrodkowo wahadłowych”⁵⁾. Szczegółowo zdawał sprawę z maszyn parowych wystawionych przez fabryki miejscowe w artykule „Wystawa przemysłowo-rolnicza w Warszawie w r. 1885. III. Maszyny parowe stałe” (r. 1885) i opisywał „Maszynę parową stałą, okazaną na Wystawie Antwerpskiej r. 1885 przez firmę Les Ateliers du Brabant” (r. 1886). Wspólnie z inż. S. Horoszkiewiczem opracował „Tablicę wykresną danych teoretycznych dotyczących maszyn (silnic) parowych” (r. 1886), wydaną także w oddzielnej odbitce⁶⁾. Podał nadto artykuły: „Przyrząd kontrolujący kursa dorozkaczy” i „Mierniki samodzielną do soku dyfuzyjnego” (r. 1887).

Gdy w r. 1883 redakcja *Inżynierji i Budownictwa* podjęła rozszerzenie działu mechanicznego w *Dodatku dla ślusarzy* i zmianę tego pisma z dniem 1 października na *Dodatek dla ślusarzy i mechaników*, uznała za rzecz najważniejszą podanie w tem wydawnictwie „Opisu składowych części maszyn” i powierzyła tę pracę inż. Graffowi, zamieszczając w dalszym ciągu swej odezwy, podpisany przez tegoż, „Program opisu części składowych maszyn”. Opis ten, przystępny i ścisły, wychodził w *Dodatkach dla ślus. i mech.*, podawany na oddzielnie numerowanych stronicach, w r. 1883, str. 1—6, w r. 1884, str. 7—68, w r. 1885 str. 69—92, tak, że tworzy książkę formatu *Dodatku* (4^o) o 92 stronicach. Inż. Graff zamieścił tam jeszcze artykuły: „O tarcu” (r. 1883) i „Skład i rozkład sił” (r. 1883/4), wypełniając wspólnie z inż. J. Łubieńskim pracami swemi większą część całego wydawnictwa⁷⁾.

Inż. technol. Aleksander Ostrzeniewski⁸⁾ podał w *Przeglądzie* samodzielnie a gruntownie opracowaną rzecz „O rozkładaniu się ciśnień na osi parowozu” (r. 1880). Za podstawę teorii posłużyła uwaga, że rama parowozu lub wagonu, jako belka spoczywająca na podporach sprężystych, tylko w szczególnym przypadku może być poziomą, zresztą zawsze bywa pochylą. Od większej zaś lub mniejszej pochyłości zależy rozkład ciśnień. Opisywał własnego pomysłu „Ruszt dla paliwa płynnego (patentowane)” (r. 1893), ustawione na stacyi Protopopowo kolei Syzrańsko-Wiaziemskiej pod kotłem parowym maszyny wodociągowej. W artykule p. t. „Niektóre uwagi o smarownicach wagonowych” (r. 1896) roztrząsał różne typy smarownic, zaznaczając korzyści zmniejszenia liczby odmian. Proponował „Nowe wzory kołowców” (r. 1897), nowe sposoby jak mają być urządzone „Siatki włóów tendrowych” (r. 1898), „Korba kranów wodociagowych stacyjnych, ściennych i słupowych”, „Ochrony wodoskaszów” (r. 1899), lub jak zmniejszać „Uderzenia kół na stosnagach” (r. 1900). W *Czasop. Techn. lw.* projektował urządzenie mające na celu „Użycie przypliwów i odpływów morskich jako siły” (r. 1892), proponował wzory na „Umarzanie długów” (r. 1895), stalowe „Obręcze sprężyste” (r. 1869) i „Układ różnicowy kotłów parowych” (r. 1904). Zawarte w tym ostatnim artykule propozycje krytykowane były w przypiskach redakcyi⁹⁾. W *Gaz. Przem. Rzem.* zamieścił: „Niektóre nowe wzory kluczy do mauter” (r. 1901), „Kóło Grisseau” (r. 1902), „Kółowce jedno-osiove” (r. 1903). Nakładem własnym wydał broszury: „Do teoryi mostów. Zasady dźwigni w wytrzymałości materiałów. Uwaga o przedstawieniu rysunkowym zmienności funkcji tang¹⁰⁾”. Wyszła także broszura „O niedymieniu palenisk¹¹⁾”.

(C. d. n.)

Feliks Kucharczyński.

⁵⁾ Warszawa r. 1882, 8^o, str. 77 i 6 tabl. rys.

⁶⁾ Warszawa r. 1886, 8^o, str. 8.

⁷⁾ W ostatnich latach inż. Graff zajmował się kwestyami filozoficznymi i wydał broszurkę: „Skojarzenia w dziedzinie idei”, o której wyrażano się z uznaniem w *Czasop. bibliogr. Książka* r. 1910.

⁸⁾ Por. P. T. r. 1910, str. 637.

⁹⁾ W oddzielnie wydanych broszurach wkroczył inż. Ostrzeniewski w zakres filozofii: „Kilka zarysów matematyczno-filozoficznych” (Warszawa r. 1890, 8^o, str. 60), „O zamieszkalności światów” (Warszawa r. 1898, 8^o małe, str. 22 z 2 rysunkami), „Uwagi na tle zwłazka wiedzy z wiarą czyli ośnowa istotna filozofii” (Warszawa r. 1899, 8^o, str. 55).

¹⁰⁾ Warszawa r. 1903, 8-a, str. 44.

¹¹⁾ Warszawa r. 1910, 8-a, str. 54.

¹⁾ Słownik Korenblita liczy przeszło 100 000 wyr. niem., słownik prof. Stadtmüllera — przeszło 80 000.

²⁾ Prof. Stadtmüller korzystał z następujących rękopisów: Bykowski J., prof. Słownictwo technologii mechanicznej (Lwów). Birkenmajer L. Materiały do słownictwa technicznego (Kraków). Materiały do słownika inżynierskiego polsko-niemieckiego, zebrane przez ś. p. B. W. Darowskiego i W. Wojtana (Tow. Polt. Lwów). Włodarczyk. Materiały do słownictwa z solnictwa. Wieliczka (r. 1910). Materiały do słownictwa nafolarskiego. Borysław (r. 1911). Materiał z słownictwa „Technika”. Warszawa r. 1910. Materiał do słownictwa z ogrzewalnictwa. Warszawa r. 1911. Materiał do słownictwa z kopalnictwa. Wadowice (r. 1911). Materiał do słownictwa rzemieślniczego, opracowany przez Delegacyę słownikową V Zjazdu Techników Polskich. Warszawa r. 1911.

³⁾ Por. P. T. r. 1910, str. 638.

⁴⁾ Warszawa r. 1898, 8^o małe, str. 100 i IV z 29 rysunkami w tekście i 9 tablicami chromolitogr.